

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

**DYMISJA
RZĄDU RUMUŃSKIEGO**
Nowy gabinet
tworzy Bratianu



Stirbey

BUKARESZT 22.6. Rząd Stefana Stirbeya podał się do dymisji. Król dymisję przyjął, odznaczając propozycję Stirbeya, a jego następcą był minister dworu, Hitto.

Misję tworzenia gabinetu otrzymał Bratianu.

Dwudziestu komitadz bułgarskich zastatkowało oddział jugosłowiańskiej straży celnej. Po zabiciu komendanta straży, Bułgarzy zbiegli.

Tajemnicze zniknięcie Stefana Jaracza

W przebraniu Siewskiego z „Uśmiechu losu” wyszedł z gmachu teatru w Lwowie i nie wrócił. Zostawił list i pierścionek dla córki!

Według wiadomości nadeszłych ze Lwowa, przepadł tam bez wieści znakomity artysta sceny Narodowej, Stefan Jaracz, bawiący tam na gościnnych występach.

Rzecz miała się w sposób następujący: W niedzielę przybył Jaracz do garderoby teatralnej i ucharakteryzował się na Siewskiego w sztuce Perzyńskiego „Uśmiechu losu”.

Sztuka ta miała iść wieczorem. Przedstawienia jednak nie można było rozpocząć, ponieważ Jaracz znikł.

W garderobie na stoliku znaleziono tylko list adresowany do córki Jaracza. W liście tym artysta pisał, że zostawia jej pierścionek z prośbą, aby nosiła go jako pamiątkę po nim.

W garderobie znaleziono poza

Drogocenna korona Matki Boskiej ŁUPEM ZŁODZIEI

Świątokradzwo w Tarnobrzegu

Donoszą z Tarnobrzegu w Małopolsce o świętokradztwie, dokonanym w kościele OO. Dominikanów.

Niezłapani sprawcy zakradli się w nocy do świątyni, zabierając z obrazu Matki Boskiej złotą koronę, wysadzaną drogiemi kamieniami.

Wartość skradzionej korony wynosi przeszło 40.000 złotych.

Komandor Nowotny ustępuje z Banku Gospodarstwa Krajowego

Komandor Nowotny, naczelnik wydziału żeglugi morskiej w Banku Gospodarstwa Krajowego złożył prośbę o dymisję.

Dymisja jest przyjęta, a Nowotny opuścił Bank 30 czerwca.

W oświadczeniach rządowych odczyta sobie dymisję p. Nawotnego jako rezultat niepowodzenia akcji Banku w sprawie organizacji morskiej linii lewantyjskiej, która miała łączyć polskie porty z portami Bliskiego Wschodu.

Miljard złotych potrzebują koleje na rozbudowę swych linii

Tylko pożyczka zagraniczna może zaspokoić te wielkie potrzeby

W związku z pogłoskami, jakoby Rząd zamierzał po zrealizowaniu pożyczki amerykańskiej wypuścić pożyczkę wewnętrzną na inwestycje kredytowe, ze źródła międzynarodowego otrzymujemy informacje następujące:

— Rząd ma upoważnienie od Sejmu na emisję pożyczki kolejowej w kwocie 100 milj. zł. Dotychczas emitowano tylko 50 milionów zł., gdyż jednym z warunków pożyczki Dillonowskiej było nieobciążanie rynku pieniężnego innymi pożyczkami.

Emisowanie tych pozostałych 50 milionów zł. pożyczki kolejowej byłoby teraz niemożliwe ze względu na wysokie (10 proc.) oprocentowanie tej pożyczki. Warunki rynku pieniężnego pozwalają na emisję pożyczki tańszej, do należytego stanu potrzeba więc obciążenia wadliwych przynajmniej 1 miliard zł.

Ponieważ majątek kolei polskich wart jest 4 i pół miljarda złotych, więc pożyczka taka byłaby dobrze zabezpieczona.

Oczywiście, sumę taką pozyczyć można tylko na rynkach zagranicznych.

Chrześniak Prezydenta Rzplitej



Bunt więźniów politycznych w katordze sowieckiej

Dynamit uwiłł ucieczkę 25-ciu ofiarom czerezwyczajki

MOSKWA, 22.6. W więzieniu sowieckim w miejscowości Penesilow na pograniczu Mandżurji, zbuntowało się 40 więźniów politycznych, którzy po opanowaniu zbrojowni, przy pomocy

Po wielkim krzyku Moskwa oprzytomniała i uciechła

Rząd niemiecki radzi

Jakby naprawić niezręczne posunięcia Litwinowa

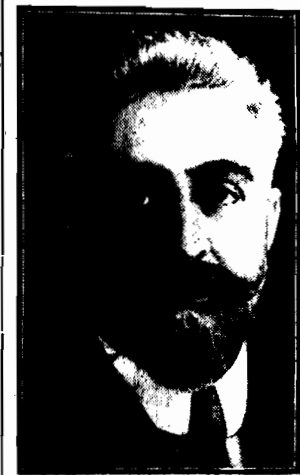
BERLIN, 22.6. Nacionalistyczna niemiecka agencja prasowa Telegraphen-Union donosi z Moskwy, że rada komisarzy ludowych, dotychczas jeszcze nie po

wzięła żadnej uchwały konkretnej w związku ze sprawozdaniem Rosenholza o przebiegu procesu Kowerydy.

Wczoraj rada komisarzy ludowych odbyła ponownie w tej sprawie posiedzenie z udziałem przybyłego do Moskwy Cziczeryna.

Jak słyhać, rząd moskiewski zdecydowany jest przed mianowaniem następcy Wpikowa, domagać się od Rządu polskiego gwarancji bezpieczeństwa dla przedstawiciela Sowietów w Polsce.

Nowy premier rumuński



Bratianu otrzymał misję tworzenia gabinetu rumuńskiego.

Sprzysiężenie przeciwsowieckie na Kaukazie

Budlenny i czerezwyczajka zakrwawia nieszczęsną Gruzję i Armenję

RYGA, 22.6. Z Tyflisu donoszą: Władze sowieckie aresztowały niejakiego Karzilladze, który rzekomo przyznał się miał, iż znaleziona podczas rewizji u niego znaczniejsza suma pieniędzy, pochodząca od jednego z państw zachodnich.

W związku z tem wykryto podobną szeroko rozrządzoną na Kaukazie i w Rosji podziemną

organizację ormiańsko-gruzińską, której zadaniem było wywołanie powstania antysowieckiego w republikach kaukaskich.

Z Moskwy wyjechał do Tyflisu Budlenny, celem poczynienia odpowiednich zarządzeń wojskowych, GPU, tyfliska zaś otrzymała specjalne upoważnienia do walki z organizacjami antysowieckimi.

Warszawa na szlaku obirzyniego lotu

Komandor Byrd zatrzyma się w stolicy Polski w przelocie na Syberję

NOWY JORK, 22.6. — Tel. w. Lotnik amerykański komandor

Byrd, który w tych dniach wyrusza w lot nad Atlantykem, zamierza przeliecieć ponad Europą na Syberję, a następnie drogą ponad Ocean Spokojny wrócić do Ameryki.

W marszrucie Byrda znajduje się Warszawa, w której lotnik zatrzyma się kilka godzin.

„Wilja” z prochami „Króla Duchą” na polskim morzu

Minister oświaty w imieniu rządu i narodu przejął trumnę Słowackiego okrytą sztandarem Rzeczypospolitej

GDYNIA, 22.6. Wczorajsze uroczystości, urządzone z okazji przybycia prochów Juliusza Słowackiego, przybrały charakter niezwykle podniosłej manifestacji narodowej.

Punktualnie o godz. 12 w poł. torpedowiec „Mazur” wyjechał na pełne morze na spotkanie transportowca wojennego „Wilja”, wiozącego prochy Słowackiego. Na pokładzie okrętu zajęli m. inn. miejsca starosta morski gen. Zaruski, komendant portu wojennego w Gdyni komandor Płanowicz, oraz przedstawiciele prasy. O godz. 2.15 na wysokości Jastarni torpedowiec „Mazur” spotkał transportowiec „Wilję”, której dowódca komandor Petelenz złożył gen. Zaruskiemu raport. Następnie na wysokości Helu zbliżyły się do „Wilji” dwa trawlerzy „Rybítwa” i „Jaskółka”, jako eskorta honorowa „Wilji”. Na spotkanie tego orszaku morskowego wyjechały z Gdyni liczne żaglowce i łodzie motorowe, przepełnione publicznością.

O godz. 6 wieczorem torpedowiec „Mazur” dobił do portu handlowego w Gdyni. Gen. Zaruski złożył urzędowy meldunek przedstawicielowi rządu ministrowi Dobruckiemu, oczekującemu na molo w towarzystwie członków komitetu przyjęcia itd. Całe molo przepełnione było tysiącami rzeszami publiczności. Na czele ustawiło się około 60 delegacji z wieńcami i sztandarami.

O godz. 6 min. 10 wieczorem przybył do mola transportowiec „Wilja”. Orkiestra marynarki wojennej odegrała marsza żałobnego Chopina. Na górnym pokładzie „Wilji” na wzniesieniu, przykrytem czerwonym sukniem,

ustawiony był katafalk, na którym spoczęła piękna hebanowa trumna z prochami Słowackiego. Na wieku widniał srebrny krzyż. Trumna okryta sztandarem Rzeczypospolitej. Straż honorowa pełniła przy trumnie czterech żołnierzy marynarki wojennej, oraz z ramienia głównego komitetu pp. Or-Ot i Lechoń. Niezwłocz-

nie po przybyciu okrętu do brzegu, sześciu marynarzy wystąpiło z pionąciami pochodniami, zajmując miejsca przy straży honorowej.

Na pokład „Wilji” pierwszy wszedł minister Dobrucki, który wygłosił krótkie przemówienie, wyrażając przedewszystkiem radość, że zwłoki Słowackiego mogły przybyć do ojczyznoego portu na polskim okręcie wojennym przez polskie morze, poczem przyjął od dowódcy okrętu „Wilja” imieniem narodu i rządu polskiego drogą im prochy Króla-Ducha Juliusza Słowackiego.

Po przemówieniu p. ministra duchowieństwo z ks. proboszczem Ręczyńskim na czele odmówiło modły żałobne u stóp katafalku, a zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę”. Z kolei śpiewał chór dzieci polskich z Syberji z zakładu wychowawczego w Wejherowie i imieniem miejscowego komitetu mówił dr. Skowroński. Uroczystość zakończyła się składaniem wieńców przez delegacje z Gdańska, Gdyni, Pomorza i z Poznańskiego.

O godz. 7.30 wieczorem trumnę z prochami Słowackiego przeniesiono na pokład torpedowca „Mazur”, który też niezwłocznie odpłynął do portu gdańskiego, gdzie w kanale portowym trumna przeniesiona została na statek wistany „Mickiewicz”.

Aktowi temu asystował z ramienia komisarytu generalnego Rzeczypospolitej radca Zalewski, na czele licznego grona urzędników polskich.

O godz. 8 nad ranem statek „Mickiewicz” odjechał do Czestochowy, dokąd przybędzie jutro o godzinie 9 rano i po jednogodzinnym postoju uda się w dalszą drogę Wistą do Warszawy.

Wystawa kwiatów w Warszawie



W Łazienkach warsz. w gmachu Pomarańczarni odbyło się otwarcie wystawy kwiatów. Fragment wystawy. W medalionie p. Prezydentowa Mościcka, która zaszczyliła otwarcie swą obecnością.

Nota sowiecka nie przyjęta do wiadomości

RYGA, 22.6. Donoszą z Moskwy:

W kołach rządowych liczą się poważnie z prawdopodobieństwem, że Rząd polski nie odpowie na drugą notę rosyjską i w ten sposób stwierdzi, że noty sowieckiej nie przyjął do wiadomości.

Podobno w tej sprawie odbyła się konferencja między Litwinowem a naszym posłem Patkiem.

Konferencja miała przebieg bardzo spokojny i wykazała możliwość znalezienia drogi do porozumienia.

W wątej łodzi żaglowej przepłynął przez Atlantyk

Niezwykły sukces marynarza angielskiego

LONDYN, 22.6. Do portu w Londynie zawinął wczoraj niewielka łódź żaglowa, na której 63-letni kapitan marynarki angielskiej Tomasz Drake przebył cały Atlantyk.

Wyłynął on z miejscowości Charleston w stanie Karolina Południowa i pomimo burz i przeciwnych wiatrów, po 54 dniach dotarł szczęśliwie do brzegów Anglii.

CHORĄGIEW WIELKIEGO WEZYRA I MIECZ JANA III wśród skarbów zrabowanych Polsce przez Moskwę

Zwrot naszych pamiątek narodowych winien być pierwszym krokiem do rokowań polsko-sowieckich o pakt nieagresji

Posel polski przy rządzie moskiewskim, p. Stanisław Patek, oczekiwany jest w Warszawie. Według obiegających pogłosek, Rosja sowiecka zaprzęgnęła nakle przyspieszenia rokowań o pakt nieagresji z Polską i dlatego właśnie p. Patek wybiera się do Warszawy, gdzie stanąć ma mniej więcej za tydzień.

Polska pragnie pokoju ze swoim sąsiadem wschodnim i w ostatnich, burzliwych tygodniach złożyła bardzo wiele na to dowodów. Ale za to rząd moskiewski jest niewypłacalnym dłużnikiem państwa polskiego i dotychczas jeszcze nie wykonał zobowiązań, przyjętych na siebie w traktacie ryskim.

W rokowaniach o pakt nieagresji Polska przypomni niewątpliwie te zobowiązania czerwonym władcom Kremla. A jest tych należności polskich wizażka pokażna. Należy nam się wiele złota i taboru kolejowego.

Co więcej, rząd sowiecki odmawia wydania Polsce wszelkich obiektów wywiezionych z Włocławca. Znajduje się zaś wśród nich cenna pod względem politycznym skarbnica historyczna t. zw. metryka litewska, czyli państwowe archiwum historyczne. System odmowy stosują też bolszewicy do aktów ziemskich i grodzkich Wołynia, oraz niestychane cennych zbiorów Liceum Krzemienieckiego. Zabytki muzealne, których zwrotu domaga się Polska, dzieli się na dwie grupy. Pierwsza obejmuje prawie wyłącznie pamiątki, związane z historią wojen i powstań polskich.

Drugą grupę stanowią niezwykle bogate zbiory muzealno-artystyczne, cenne obrazy, numizmaty, zrabowane w Polsce przez wojskowe i cywilne władze rosyjskie.

Podlegające zwrotowi pamiątki wojskowe obejmują 42 sztandary i chorągwie polskie, w tem chorągiew królewska Zygmunta Augusta, dwie z czasów Kościuski, Legionów Dąbrowskiego, Księżstwa Warszawskiego, wiele powstańców z r. 1863, ponadto chorągiew Wielkiego Wezyra, zdobyta pod Wiedniem.

W należnych Polsce zbiorach muzealnych znajdują się dzieła sztuki rzymskiej z I wieku po Chrystusie, zrabowane gen. Pacowi w r. 1831, oraz wyroby z kości, pochodzące ze skarbów Radziwiłłów w Nieświeżu, skąd również pochodzi płaszcz Orderu Ducha Świętego skonfiskowany w r. 1912.

znajduje się miecz, ofiarowany Janowi III przez papieża Innocentego XI.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

ŁUNY POŻARÓW

unoszą się nad SOWIECKĄ UKRAINĄ Znękana ludność podpala urzędy sowieckie

Według obliczeń urzędu asekuracyjnego w Charkowie, na Ukrainie sowieckiej w okresie dniopietrowskim w ciągu 4 ostatnich miesięcy było 338 pożarów. Nieznani sprawcy podpaliли

budynki, w których mieściły się urzędy i instytucje sowieckie.

W rokowaniach o pakt nieagresji Polska przypomni niewątpliwie te zobowiązania czerwonym władcom Kremla. A jest tych należności polskich wizażka pokażna. Należy nam się wiele złota i taboru kolejowego.

Co więcej, rząd sowiecki odmawia wydania Polsce wszelkich obiektów wywiezionych z Włocławca.

Znajduje się zaś wśród nich cenna pod względem politycznym skarbnica historyczna t. zw. metryka litewska, czyli państwowe archiwum historyczne. System odmowy stosują też bolszewicy do aktów ziemskich i grodzkich Wołynia, oraz niestychane cennych zbiorów Liceum Krzemienieckiego.

Zabytki muzealne, których zwrotu domaga się Polska, dzieli się na dwie grupy. Pierwsza obejmuje prawie wyłącznie pamiątki, związane z historią wojen i powstań polskich.

Drugą grupę stanowią niezwykle bogate zbiory muzealno-artystyczne, cenne obrazy, numizmaty, zrabowane w Polsce przez wojskowe i cywilne władze rosyjskie.

Podlegające zwrotowi pamiątki wojskowe obejmują 42 sztandary i chorągwie polskie, w tem chorągiew królewska Zygmunta Augusta, dwie z czasów Kościuski, Legionów Dąbrowskiego, Księżstwa Warszawskiego, wiele powstańców z r. 1863, ponadto chorągiew Wielkiego Wezyra, zdobyta pod Wiedniem.

W należnych Polsce zbiorach muzealnych znajdują się dzieła sztuki rzymskiej z I wieku po Chrystusie, zrabowane gen. Pacowi w r. 1831, oraz wyroby z kości, pochodzące ze skarbów Radziwiłłów w Nieświeżu, skąd również pochodzi płaszcz Orderu Ducha Świętego skonfiskowany w r. 1912.

znajduje się miecz, ofiarowany Janowi III przez papieża Innocentego XI.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Rząd polski przy ewentualnie nadchodzących rokowaniach z Moskwą musi żądać, aby została wreszcie naprawiona ta wyjątkowa w dziejach ludzkości krzywda.

Wymieniliśmy tu tylko nieznaną ilość najcenniejszych zabytków, należnych Polsce. Stanowią one niestychane bogactwo kulturalne, które zostało Polsce zrabowane.

Jak ziemia łąz i Krwi

WITAŁA PREZYDENTA RPŁITEJ Wzruszający hold ludu prześladowanego ongi za wolność i wiarę

P. Prezydent Rzeczypospolitej w czasie swej ostatniej podróży po Lubelszczyźnie stwierdził ze wzruszeniem, iż tak entuzjastycznie nie i serdecznie nigdzie Go jeszcze nie witano.

Szczególnie wzruszające były uroczystości w majątku rodziny p. Prezydenta Skierbeszowie, gdzie też spoczywają zwłoki ojca Prezydenta Mościckiego.

Kofica Skierbeszowa zamieszkała jest niemal całkowicie przez unitów.

Na powitanie p. Prezydenta przyszło z dalekich nawet okolic kilka tysięcy unitów. Wśród nich byli tacy, którzy pamiętają p. Prezydenta jak za młodych lat zagrzebaną do walki o wiarę i ojczyznę.

Wielkie wrażenie na p. Prezydencie wywołało przemówienie powitalne jednego z włościan skierbeszowskich, który stojąc na czele 5-tysięcznego tłumu, tak mówił do Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej:

Panie Prezydencie! My włościanie, gospodarze Skierbeszowa i wsi okolicznych, tu zebrani, w imię Cię Najwyższego Dostojnika nasz, Raduj się serca nasze z przybycia Twego. Witaj nam, Gościu Drogi przy bywasz jak ongiś Kazimierz Wielki, król chłobów, który szedł między lud, by poznać jego życie. Przybywasz do tej ziemi ułaskanej przemocą Wschodu, do tej ziemi łąz i Krwi, ziemi bohaterów i męczenników, abowiem znane Ci są dzieje ludu tułuskiego brzoślągowanego za wolność i wiarę. Mała garstka pozostała z tych bohaterów, a tych, pozwoił p. Prezydencie, bym Ci przedstawił. Pierwszy weteran 1863 r., który walczył o niepodległość Polski a test najstarszy wiekiem wśród nas drugi to unita, który cierpliwie wleźliście do koficy i powiarte; trzeci to działacz, który domagał się sprawiedliwości u cara i za to był więziony; czwarty nosił kłaski i pisma zakazane, a tem samem szerzył oświatę między ludem.

Nie zdobył pierst tych ludzi ni krzyża, ni medale, choć może zasłużył na to, bo wiedza, że dla Polski i jej świętej sprawy służył. My zaś synowie i wnuki bohaterów ołow naszych kochamy te ziemię naszą, Jesteśmy jej wierni i ślubujemy Tobie, p. Prezydencie, że będziemy jej bronić do ostatniej kropki krwi. Tak nam dopomóż Panie Boże!

Rewizja granic Węgler

gwarancją pokoju i dobrobytu Europy środkowej Sensacyjne wezwanie angielskiego potentata prasowego

WIEDŃ, 22. 6. Lord Rothermere, właściciel olbrzymiego koncernu dzienników angielskich, zamieszcza w „Neue Freie

Presse“ sensacyjny artykuł, w którym oświadcza się za rewizję granic węgierskich i wzywa państwa sąsiadujące z Węgrami, t. j. Rumunję, Jugosławję i Czechosłowację, by we własnym imieniu interesie zgodziły się na rewizję postanowień terytorjalnych, zawartych w traktacie Trianon.

Autor artykułu stwierdza, że nowych państw w środkowej Europiejskiej są sprzeczne z ogólnie interesami gospodarczymi, co jest źródłem ciągłego niebezpieczeństwa dla pokoju Europy.

Pomyślny bilans dla Polski

DAŁA SESJA RADY LIGI NARODÓW Rozmowa naszego korespondenta z młn. Zaleskim na dworcu w Berlinie

BERLIN, 22.6. — Tel. wł. — W drodze z Genewy do Warszawy przejeżdżał przez Berlin minister Zaleski, którego powitał na dworcu poseł polski w Berlinie p. Olszowski.

Korespondent naszego pisma zdołał zamienić kilka słów z ministrem Zaleskim.

Na zapytanie, jak oceniać należy bilans sesji genewskiej dla Polski, odpowiedział p. minister: „Zadawalajac”.

Na następne pytanie, czy taksa mo oeniac można sytuację na Wschodzie Europy, odparł p. minister potakująco i dodał: — Nie nastąpiło nic, coby dawało podstawę do niekorzystnej oceny sytuacji w tej części Europy. Zamach Kowrdy jest pożałowania godnym epizodem w państwowych stosunkach polsko-rosyjskich, na które niewątpliwie nie wywrze głębokiego wpływu.

Walka z bolszewizmem

Jest wewnętrzna sprawa rosyjską Nikt nie myśli o interwencji w Rosji

ale wszyscy odgradzają się od propagandy bolszewickiej kordonem sanitarnym

Przy akompanjamentie hałaśliwej agitacji wszystkie organy Sowmarkomu i Kominternu alarmują ciemne masy rosyjskie niebezpieczeństwem kapitalistycznej koalicji, podniecają nienawiść do całego świata, krwawym terorem podnoszą temperaturę i prowokują wybuchy namiętności.

Wzórów dla swojej taktyki szukają Sowiety w Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Propaganda moskiewska wmawia w swoich wyznawców, że powtórza się dzieje 1793 r., kiedy rewolucyjne armie konwentu wstąpiły zwycięsko przeciwko całej Europie, tłumiąc jednocześnie krwawo wszelką opozycję wewnętrzną.

Szkoda czasu na obalanie tych naciąganych i fałszywych analogii. Francja rewolucyjna była pierwszym narodem kulturalnym Europy, Rosja bolszewicka jest ostatnim. Armie francuskie niosły na swoich bagnietach wolność i cywilizację, hordy bolszewickie niosą ciemność i zniszczenie. Daremnie próbowałby bolszewicy szukać wśród siebie ludzi tej miary co Danton lub Carnot. Znajdą co najwyżej karykatury Marata i Heberta.

Niema też żadnej analogii w sytuacji międzynarodowej. Wśród głosów oburzenia, jakie wywołuje tyranja bolszewicka we wszystkich społeczeństwach kulturalnych, niema poważnego głosu, wzywającego do wojny z Sowietami.

Mimo całego ludzkiego współczucia dla niewinnych ofiar walki bolszewików z demokratyczną Rosją musi być traktowana jako wewnętrzna sprawa rosyjska, w którą nikt obcy mieszać się nie powinien.

Żaden obcy żołnierz nie przekroczy granicy sowieckiej, chyba odierając bezpośredni zbrojny atak rosyjski.

Natomiast nie ulega wątpliwości, że próby komunistycznego podpalania czy rozszarpania dynamitem spokojnych społeczeństw świata wytwarzają stanek do Sowietów atmosferę odrazu i doprowadziły do politycznej, ekonomicznej i kulturalnej izolacji zarobkowej szerszej Rosji dzisiejszej.

Będzie to dosłownie kordon sanitarny.

Ważne narady na Zamku

Marszałek Piłsudski i wicepremier Bartel u p. Prezydenta Rzeczypospolitej

Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski przybył wczoraj o 5 pp. na Zamek i odbył dłuższą konferencję z p. Prezydentem Rzeczypospolitej.

O godz. 9 wieczorem przyjął p. Prezydent na audjencji p. wicepremiera Bartla.

W kołach politycznych rozsz-

Próżna radość urzędników państwowych

Podwyżka uposażeń zależna jest od ukończenia skomplikowanych badań statystycznych

Podwyżka uposażeń pracowników państwowych zapowiedziana na 1 lipca b. r. nie będzie mogła być w tym terminie wprowadzona w życie. Dotychczas nie opracowano żadnych w tym kierunku wniosków.

Rząd zajęty jest w chwili obecnej opracowywaniem obszernego materiału statystycznego, dotyczącego położenia materialnego urzędników.

Statystyka będzie bardzo szcze gółowa, abowiem rozpatrywana są także materiały z szeregu państw. Przeprowadzona będzie statystyka porównawcza uposażeń urzędników w Polsce i na terenie zagranicznym.

Rząd przeprowadzi także i tabelę porównawczą uposażenia urzędników państwowych, komunalnych i instytucyj prywatnych w Polsce.

ly się pogłoski, iż dwule te narady pozostawały w związku z uchwałą Sejmu o samorozwiązalności.

W pewnych sferach kolportowa no nawet wiadomość, jakoby rząd zamierzał wyciągnąć z uchwały Sejmu daleko idące konsekwencje, niewykluczające możli wości rozwiązania Sejmu.

Sądząc z obfitości materiału, którym dysponują sfery rządowe, nie należy się spodziewać, aby wnioski w tej sprawie mogły być wkrótce wypracowane.

LEPSZA ŚMIERĆ, niż marne życie

Fiozofia wiodąca do samobójstwa
liczne zastępy młodych wiedeńców

Urząd statystyczny miasta Wiednia podaje, iż w roku 1926 liczba samobójców w Austrii osiągnęła obrzydliwej cyfry 2371 osób.

Wśród nich bezbłędnie było 1117 młodych kobiet, które nie przekroczyły jeszcze trzydziestego roku życia, a około 500 mężczyzn lat 20.

Przeważną liczbę samobójstw powoduje z powodu braku celu w życiu.

Pewna młoda samobójczyni, w poezjach liście do rodziców określiła najtrafniej nastroje, panujące wśród wiedeńskich dziewcząt.

— Nie mamy żadnych widoków na zamążpójście, warsztatów pracy brak, o samodzielności niema nawet mowy, pocóż więc żyć w tych warunkach i być ciężarem rodzin?

ZŁODZIEJSTWO I BANDYTYZM JEST NAJGORZEJ WYNAGRADZANYM ZAWODEM TYLKO GŁUPCY KRADNĄ I ROZBIJAJĄ

Zany kryminolog angielski, Edgar Wallace, wydał studjum, dowodzące, iż z wszystkich znanych mu „fachów” najgorzej płatne jest złodziejstwo i bandytyzm.

Wallace zna dobrze świat zbrodni, celom studjów spędził w nim niemało czasu, zaznałom: się więc dokładnie nie tylko z rodzajem życia zbrodniarzy, ale i z ich filozofją i umysłowością.

Wśród wielu setek złooczyńców, z którymi zetknął się Wallace w ciągu długoletnich badań, nie spotkał ani jednego, któryby był przeciętnie zamożnym człowiekiem i posiadał jakiś skromny kapitał odłożony na czarną godzinę.

A byli między nimi nielada tuzy, słynni rozpruwacze kas, włamywacze i bandyci. Przeciętny dochód bardzo sprytnego złodzieja, który uchodził za mistrza w swym fachu, wynosił w

ciągu 35 lat „zawodowej pracy” zaledwie 40 złotych tygodniowo, przerachowawszy jego zdobycz na polską walutę.

Wzmiem za tę niską sumę odsiedział zbrodniarz 18 lat w więzieniu, żył w ciągłej obawie i ukrywał się musiał w najgorszych

spełunkach, ścigany przez policję.

W porównaniu z tym „mistrzem” fachu złodziejskiego” inni jego towarzysze są niedzarmami, a przeciętny zarobek wynosi 5 szylingów tygodniowo.

Za sumę tę można tylko głodować.

Wallace dowodzi więc, iż tylko głupcy mogą oddawać się złodziejstwu i bandytyzmowi.

PRZEGLĄD SPORTOWY
Cena 30 gr.

KRWAWY IGRZYSKA

Walka tygrysa z bawołem na wyspie Jawie

podległa niekiedy za sobą liczne ofiary w ludziach

Od wielu wieków panuje zwyczaj na wyspie Jawie, iż przy końcu czerwca urządzają tamtejsi książęta igrzyska, zwane „rampok”.

Gubernator holenderski stara się wypłnić ten odwieczny obyczaj, pochodzący od mitycznego cesarza, Matarama.

Pomimo czujności władz holenderskich i licznych patroli, które przebiegają wówczas na wyspach, igrzyska się odbywają, pociągając za sobą liczne ofiary w ludziach.

„Rampok” jest walką bawołów z tygrysami, a krwawa ta zabawa odbywa się w sposób następujący:

Na obszernym placu ustawia się półkolem ludność. Mężczyźni, uzbrojeni w pilki, stoją w pier-

NIEBEZPIECZNY BANDYTA

zamierza porwać rzedmi tswy huf e ofen

Domu pięknej Mary Pektford i jej męża Douglasa Fairbanksa w Los Angeles strzeżoną przez agencję policyjną. Odkryto bowiem śpisek, skierowany przeciw urzędzie gwinejskiej filantropii.

Pewien romantyczny bandyta, rozkończony w pani Mary, widząc bezradność swych zabiegów, postanowił porwać słynną artystkę, przeżyć z nią kilka tygodni, a potem zarobić pieniądze za okup 100 tysięcy dolarów.

Na szczęście, śpisek odkryto i wezasz zdołano mu zapobiec.

Pani Mary truchcieje z obawy porwania, nie pokazuje się na ulicy, a do teatru udaje się w towarzystwie detektywów. Dom jej wygląda jak warownia. Służba otrzymała rewolwery, aby móc bronić swej pięknej pani.

MIŁOŚĆ, KTÓRA ZABIJA

Sensacyjny proces o zabójstwo niewiernego kochanka

Zabójczyni skazana na roboty czymusowe

Na ławie oskarżonych w Limeses, we Francji, zasiadła 23-letnia Lucja Burguet pod zarzutem morderstwa, dokonanego na długoletnim swym przyjacielu, Janie Vicky.

Zabójczyni pochodzi z dobrej rodziny mieszczańskiej, rodzice dbali o staranne wychowanie córki i oddali ją na naukę do klasztoru w Paryżu.

Po dwu latach wzorowego sprawowania się, Lucja uciekła ze szkoły i została kasierką w nocnej restauracji.

Oczarował ją pewien tenor kabaretowy i namówił do ucieczki. W ciągu lat czterech zmieniała Lucja swych przyjaciół, a ostatnio miała ich siedmiu; naraz i żyła na ich wspólny koszt, syjąc garściami pieniądze, bo kochankowie byli bogaci i nie żalowali gotówki.

Wśród tego grona wyróżniała panna Burguet młodego rolnika, Jana Vicky.

Był dla niej dobry, czuły i delikatny. Wreszcie zerwał z nią znajomość, albowiem miał zamiar ożenić się z inną kobietą.

Wiadomość ta była ciosem dla Lucji.

Chodziła jak błędna, trapiła ją bezsenność i napadała depresja.

Po sześciu tygodniach tej meki postanowiła zamordować niewiernego.

Zakupiła broń, nauczyła się strzelać i pojechała do miejscowości, w której mieszkał Vicky i tam zastrzeliła go.

Sąd przysięgłych skazał zabójczynię na 10 lat robót przymusowych.



Nowy „zwycięzca” Oceanu

Przebył go netylko bez lądowania ale nawet bez samolotu i -- bez pieniędzy

Nie sztuka przebyć ocean, mając benzynę, aeroplan i dolary.

Tak rezonował 12-letni Herbert Avram, uczeń liceum z Nowego Jorku i założył się ze swymi kolegami, że pobije rekord Lindbergha i przebędzie drogę do Paryża netylko bez aeroplanu, ale na wet i bez pieniędzy.

Koledzy odprowadzili go do portu i Herbert wsunął się na pokład francuskiego statku, który odpłynąć miał za chwilę do Hawru.

Konkurent Lindbergha wlaźł za kupę węgli i leżał tam 40 godzin, kiedy znaleźli go tam palacze. Zasmolonego i zgłodniałego podróżnika postawiono przed oblicze kapitana.

Kapitan kazał umyć chłopaka i nakarmić, dał mu mieszkanie w kajucie, ale zapowiedział, że z Hawru musi natychmiast wracać

ym samym okrętem do Ameryki.

Herbert nie stracił animuszu, a gdy statek stanął w porcie, przekradł się na ląd.

Jakaś miłosierna dama włożyła mu w rękę 10 dolarów. Kupił więc bilet kolejowy i przybył do Paryża.

Pierwsze kroki skierował do urzędu pocztowego, aby zatelegrafować kolegom o zwycięstwie.

Na depeszę nie starczyło mu jednak pieniędzy, musiał się więc zadowolić wysłaniem kartek z widokami.

Policja paryska schwytała nowego zwycięzcę oceanu, skromni kowala się telegraficznie z jego rodzicami i odstawiła go na okręt, jadący do Ameryki.

Herbert, pełen radości ze zwycięstwa, poddał się posłusznie rozkazowi.

Pierwsza lotniczka japońska



Panna Boku, pierwsza lotniczka japońska, słynna ze swych brawurowych lotów.

Szczyście za milion dolarów



Naprawdę, pomysł w dziedzinie wyrobów jubilerskich: pierścionek takiego kształtu, jak na zdjęciu. Jest on nie tylko ozdoba ręki, ale również przynosi szczęście. Pierścionek ten jest własnością milionerki amerykańskiej i kosztował okragły milion dolarów.

Zbiorowe zatrucie w Łodzi

wodą młętową, przygotowaną do picia dla robotników

Korespondent nasz z Łodzi telefonuje:

W fabryce Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilji zatruto się 8 robotników po wypiciu wody młętowej, przygotowanej dla personelu fabrycznego celem utrzymania zdrowotności wśród robotników.

Dwie osoby w stanie ciężkim odwieziono do szpitala, resztę pozostawiono na leczeniu domowym.

Jest podejrzenie, że trucizna, którą wrzucono do wody, pochodzi ze sfer, którym należy na wywołaniu zaburzeń w fabryce.

SAMOBÓJSTWO ADWOKATA POLAKA w stolicy Francji

PARYŻ, 21.6. Polak-adwokat 57-letni Ludwik Zamboller znajdujący się w przejeździe w Paryżu, popełnił dziś samobójstwo, pozabawiając się życia „strzałem z rewolwera w skroń,

PIĘKNOSC WIOSKOWA przyczyną zbrodni

Walka dwu rywali, zakończona śmiercią jednego z nich

Wieś Goraj Duży w gminie Dominów była terenem krwawej rozprawy pomiędzy dwoma mieszkańcami, zakończoną śmiercią jednego z nich.

W miejscowej gospodzie urządzono zabawę taneczną. Bawiono się ochoczo.

Nagle już nad ranem tony muzyki zagłuszyła osłona kłótlnia pomiędzy uczestnikami zabawy 20-letnim Zygmuntem Pawlakiem i 20-letnim Władysławem Dałesą.

Powodem zajścia stała się znana piękność wioskowa, z którą obaj

przeciwnicy chcieli jednocześnie tańczyć.

Dziewczyna nie wiedziała, którego z nich wybrać.

Podnieceni wódka przeciwnicy schwyli się za bary. Rozpoczęła się bójka. W pewnej chwili Pawlak schwylił leżący na ladzie wałek do ciasta i z całej siły uderzył rywala w głowę.

Dałesa zachwiał się i padł. Z głębokiej rany trysnęła krew.

Mimo natychmiastowego ratunku Dałesa po kilku godzinach zmarł. Pawlaka aresztowano.

Sm erć 4 chłopców z Warszawy w nurtach Bugu

Straszny wypadek na kolan ach letnich robotniczego Tow. przyjaciół dzieci

Kolonje letnie dla dzieci, urządzone przez robotnicze Tow. przyjaciół dzieci, mające swój lokal w Warszawie przy ul. Czerwonego Krzyża 20, spotkało nieszczęście.

Podczas kąpielii na Bugu utonęło 4 chłopców z tej kolonji: 9-cioletni Roman Zydko (zamieszkały w Warszawie przy ulicy Grójeckiej 90), 13-letni Stefan Wróbel (ul. Syrokomli), Stani-

ław Kowalski (Grójecka 59) i Lucjan Marszner (Płocka 25).

Zwłoki Stefana Wróbla wyłowiono — za innymi trwają poszukiwania.



W teatrze Małym święł sukcesy komedia „Kobieciami” z p. Miłą Kamińska i Boelkem w rolach głównych.

Tragiczna ucieczka od życia

PRZEZ BALKON CUDZEGO MIESZKANIA

Niezwykły wypadek samobójstwa w Warszawie

WARSZAWA, 21. VI. Do znajdującego się na 2 piętrze domu przy ul. Kaczej 20 mie szkania Bronisławy Perkowskiej wszedł wczoraj wieczorem jakiś pijany nieznanym mężczyzną. Przybysz nic nie mówiąc wszedł szybko na balkon i rzucił się na bruk.

W stanie ciężkim przewiezł go Pogotowie ratunkowe do żydowskiego szpitala na Czystem.

Desperat podał się za Stanisława Stepińskiego, lat 27. Adresu swego zamieszkania nie wskazał.

Sześć kul w pierś i głowę przelewn ka

Zabójstwo o ziemie

Pomiędzy dwoma mieszkańcami wsi Wola Remiszowska — Janem Rembiszem i Lejbą Figielem istniał zadawniony spór o ziemię.

W ostatnich dniach postanowiono ostatecznie załatwić zatarg. Przeciwnicy zeszli się i rozporozdzielili układy.

Mieszkańcy dzungli samskich



Ekspedycja majora angielskiego Merriama Coopera spędziła dwa lata w najdzikszych i najmniej dostępnych dzunglach Siamu. Na zdjęciu przedstawiciele nieznanej dotychczas szczerpu zamieszkującej dzungli.

„STRIEŁOCZNIK WINOWAT”.

Najazd zgrai spekulantów na Białowież.

Proces Jagielskiego to tylko drobny epizod.

W ciągu dwóch dni rozpraw Sąd Okręgowy w Białymstoku wysłuchiwał cierpliwie rewelacje o rozkładaniu Skarbu Narodowego. Tak musieliśmy zapytować jeden z epizodów panami białowiejskiej w numerze wczorajszym.

Tak, jeden tylko z epizodów nieważnego, rabunku rozkradania Puszczy Białowiejskiej tej naszej perły, jak się wyraził na przewodzie Sądowym obrońca oskarżonego Persako, adw. Gruszkiewicz. Od chwili ustąpienia okupantów — Niemców do Białowieży niby do złotego Klondyke ciągnęły chmury spekulantów.

To czego nie śmieli dokonać zaborcy rosyjscy, czego nie zdążyli zniszczyć okupanci — Niemcy, na to wszystko rzucili się nowi drapieżcy. Szarańcza zalała puszcze „Dziennik Białostocki”, posłowie sejmowi z naszego okręgu, prasa stołeczna szczególnie „Myśl Nie-

podległa” wołała długo bezskutecznie na alarm w latach: 1921, 1922, 1923, 1924 i dalej.

Nikt sobie nic z tego nie robił w centrali, kpiono sobie w matecznikach białowiejskich, gdzie wszechwładnie rządził wówczas p. Szreders.

A tymczasem zgraja spekulantów, która nic nigdy nie miała wspólnego z handlem wogóle, a z przemysłem drzewnym w szczególności, zawlazała z Dyrekcją Lasów w Białowieży umowy, których nie dotrzymywała, których wykonania zresztą nikt nie pilnował.

Poraz bodaj pierwszy rąbek tajemnicy został odsłonięty w związku ze sprawą w Sądzie jednego z „rycerzy przemysłu” p. Jagielskiego i inn. Sąd po wysłuchaniu świadków doszedł do wniosku, że śledztwo należy uzupełnić, że zbyt wyraźne nici prowadzą do kłębka

deprawacji i korupcji tych, którzy nie są na lawie oskarżonych. Sąd odroził sprawę do czasu ujawnienia winowajców pośrednich i bezpośrednich, aby jak zaznaczył p. mec. Zdrojewski, obrońca jednego z oskarżonych, nie było tego charakterystycznego dla czasów zaborczych „stosunku, że „strzelec” winowat”.

Likwidacja „Fracji komunistycznej Białost. Wielkiego Przemysłu”.

A wszystkiemu winien p. Berman i „Gilarino”

Dnia 19-go b. m. autobusem p. Zelikowicza wyjechał z Druskienik do Porzecza kwiat przemysłowców białostockich pp. komendant Markus, A. Sokół, J. Zylberfenig, J. Baker, Chwojnik, Biszkowicz, Huberman, Zelikowicz, Dojłdki i in. W towarzystwie tem znajdował się także popularny p. Misza Berman.

Towarzystwo to uprzyjemniało sobie podróże piosenkami z repertuaru „Gilarino”.

Ku konsternacji wszystkich quasi-artystów, w pewnym momencie jeden z jadących tym autobusem pasażerów, — jak później się okazało poznańczyk — wstał i oświadczył: „w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej zabraniam śpiewania antypaństwowych pieśni”.

Powstał tumult.

Ostatecznie, kiedy samochód przybył do Porzecza, krewki poznańczyk zwrócił się do komendanta policji, z propozycją wśladzenia „komunistów” do paki.

Na szczęście na dworcu znajdował się sędzia pokoju p. Dziekoński, który wyjaśnił komendantowi, że domniemani „komuniści” są właśnie najwięksi burzujami.

Dzięki temu uniknęli oni nieprzyjemności i „paki”.

Tak została zlikwidowana „frakcja komunistyczna” Białostockiego Wielkiego Przemysłu.

Zapomogi doraźne dla bezrobotnych pracowników umysłow.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wynaczyło na czwartej kredy 5000 zł. na zapomogi doraźne dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Podziału jak zwykle dokonał tu Biuro Funduszu Bezrobocia.

Stan bezrobocia.

Na terenie m. Białegostoku ilość bezrobotnych wynosiła 19-go bm. tonniowców 34, włókienników — 1701, budowlanych 171, metalowców 114, rolnych 5, innych wykwalifikowanych 464, niewykwalifikowanych 468, umysłowych 244, razem 3201, z czego 673 osoby pobierało zasiłki z Funduszu Bezrobocia, a 1149 osób zapomogi państwowe.

Komunikat.

Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w Białymstoku (w Antoniu), przyjmuje nowych uczniów do 1-szej kl. na wydziały: włókienniczy, drzewny i metalowy. Zapisy do dnia 29 czerwca rb., egzamina sprawdzające dn. 30-go czerwca, 1 i 2 lipca rb.!

Budujemy szkoły.

Dzisiaj o godz. 12-iej odbędzie się konferencja w kuratorjum szkolnym celem omówienia spraw, związanych z udzieleniem gminom pożyczek na budowę szkół po-

wszechnych z kredytów, przewidzianych w budżecie Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. na r. 1927-8, a częściowo przekazanych obecnie do dyspozycji Kuratorjum.

Posiedzenie Rady Kolejowej.

W dniu 20 b.m. odbyło się w Wilnie posiedzenie Rady Kolejowej Dyrekcji Wileńskiej, w której wziął udział z ramienia Magistratu m. Białegostoku p. Rybołowicz, z ramienia Związku Ziemiaków w Białymstoku p. Mrzyńiewicz.

Rozpatrywane były sprawy budowy wąskotorowych kolejek celem

uprzemysłowienia kraju i eksploatacji leśnej.

P. Rybołowicz złożył memoriał w sprawie przeprowadzenia nowych ulic w Białymstoku w obrębie wyłączenia kolejowego obok dworca Warszawskiego celem uzyskania wylotu ulic Grunwaldzkiej, Sosnowej i Równoległej.

Wybory w Krypnie

W dniu 19 b.m. odbyły się wybory wójta i Rady Gminnej w Krypnie. Z ramienia starostwa był obecny sekretarz Wydziału Sejmiku Powiatowego p. Kolendo.

Zgromadzonych było 1024 osób. Wybrani zostali Wójt Franciszek Smolko (bezpartyjny) — 460 głosów, zastępca — Józef Woroszyło (bezpartyjny) — 320 głosów oraz 12 członków do Rady Gminnej, w tej liczbie 8 ze Stronnictwa Chłopskiego, 2 Ch. D. i 2 bezpartyjnych.

Termin ostateczny

Ostateczny termin składania podań o zapomogi doraźną przez bezrobotnych pracowników umysłowych upływa 23 bm.

Podania, złożone po tym terminie nie będą uwzględniane. Podania składac należy do P. U. P. P. przy ulicy Lipowej nr. 45.

Śmierć podczas kąpiel w sadzawce

Dnia 20 bm. o godz. 12 w miasteczku Jasionówka utonął w sadzawce 3-letni Mieczysław Froncisz, syn robotnika garbarskiego. Przyczyna niedozór rodziców.

Prolongata zasiłków

Zamieszkał na terenie m. Białegostoku bezrobotny fizyczny, który wyczerpał lub wyczerpił przed dniem 31 lipca rb. 13-tygodniowe zasiłki z Funduszu Bezrobocia zostaną upoważnieni do pobierania zasiłków jeszcze przez 4 tygodnie.

Pilnuj własnej kieszeni

Józefowi Sukienikowi, mieszk. m. Mielegany, pow. święciański, podczas pobytu w Białymstoku złodziej skradł z kieszeni portfel, zawierający 123 zł. gotówki.

„NOC ŚWIĘTOJAŃSKA”

Dzisiaj we czwartek, dnia 23-go czerwca od godziny 6-iej wiecz. do godziny 1-iej w nocy — na rzecz niezamożnych uczniów Żeńskiej Szkoły Przemysłowej w Białymstoku — Komitet Rodziców urządził w Ogródku Miejskim zabawę „Noc Świętojańska”, pełną atrak-

cyj i niespodzianek: wianki, wróżby, rozmowa kwiatów, tańce, orkiestra 10 p. ułanów i 42 pp., bufet obficie zaopatrzone...

Wstęp 30 gr. Niskie opłaty wejściowe, a nadewszystko oel godny poparcia zapewnią zabawie powodzenie.

Zakończenie roku szkolnego

Dnia 28-go czerwca rb. o godz. 9-iej rano odbędzie się nabożeństwo w kościele parafjalnym dla uczniów szkół powszechnych. Po nabożeństwie dzieci udadzą

się do poszczególnych szkół, gdzie nastąpi uroczyste zakończenie roku szkolnego, połączone ze słowami i deklamacjami. Po uroczystości zostaną rozdane świadectwa.

Zamiast węgla wódka.

Jan Krótki, 19 lat i Grzegorz Konochowicz, 15 lat poszli sobie 2 marca r. b. na dworzec w Łapach aby skraść trochę węgla.

Tymczasem nadszedł pociąg towarowy. Krótki, nie długo myśląc wskoczył na pociąg, oderwał plombę jednego z wagonów i wyrzucił na tor kolejowy 3 skrzynie wódki.

Kiedy po przywiezieniu wódki do domu zaczęto ją sprzedawać

polloja dowiedziała się o tem i zatrzymała Krótkiego wraz z jego „wspólnikiem”, który pomógł w zabieraniu wódki z dworca.

Krótki przyznał się do winy.

W dniu 22 b.m. Sąd Okręgowy w Białymstoku w trybie uproszczonym skazał Krótkiego na 1 rok 6 miesięcy więzienia, zast. dom poprawy, a Konochowicza na 1 rok przy czym temu ostatniemu karę zawieszono na 3 lata.

Sąsiad sąsiadowi wilkiem jest.

W dniu 20 bm. zgłosił się do policji Aleksander Rochwala, mieszkaniec wsi Szpakowa, gm. Kalinówka i zameldował, że w dniu 19 bm. o godz. 15, wracając z kościoła, na drodze, prowadzącej

do wsi Rutkowskie, został napađnięty przez sołtysa tejże wsi i innych osobników, którzy go pobili kijami do utraty przytomności i oprócz tego rabowali 73 złote gotówką.

Krewki zarządzający.

W nocy na 19 b.m. około godz. 2 na łąkach maj. Tylwice gm. Zabłudów został postrzelony z dubeltówki w lewą nogę 23-letni Józef Skorupski przez zarządzającego tego majątku Eugeniusza

Klenstnera za samowolne wypasenie łak.

Uszkodzenie ciała ciężkie. Klenstnera zatrzymano.

Katastrofa samochodowa

W dniu 17 bm. samochód ciężarowy, należący do „Rolnika” Ostrowskiego, wiozący towary z Ostrowi do Czyżewa, wskutek pęknięcia osi wywrócił się, przynależąc jadących na nim Usiewicz wraz z córką.

Rannych w stanie ciężkim odwieziono do Szpitala w Ostrowi.

Poraohunki z macochą

Dnia 17 bm. we wsi Przechody, gm. Gródek pomiędzy Janem Kozłowskiem, a macochą jego Zofią Kozłowską wywiązała się nieporozumienia rodzinnych bóle.

Podczas tej bójki Kozłowski uderzył macochę swą kijem, łamiąc jej prawą nogę. Umieszczono ją w szpitalu.

ŚWIATOWEJ SŁAWY
SAMOCHODY
FIAT-FIAT
Solidnej budowy — dostępne w cenie.
Reprezentacja w Białymstoku, Rynek-Kościuszki
Nr. 1, tel. 63. A. Lubkiewicz.

Dzisiaj w Ogródku Miejskim
Noc Świętojańska

Skład Matorajów Aptecznych
Prowizora Farmacji
M. ZELKINA
GIEŁDOWA 6. TEL. 629.
Podaje do wiadomości Sz. Klientell że otrzymano
SWIEŻY TRANSPORT
Nafталiny, Wód mineralnych i Perfumeryj, Lux do prania i inne artykuły. 846

POT I NIEMIŁA WONA
z RAK NOGI PACH
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY
OD 1/2 WIEKU
SUDORYN
W BUDERKU I BITKIEM.
FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI”
WARSZAWA

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godziny 9-iej do 1-iej i od 4-iej do 7-iej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Nawietli. lampą kwarcową
Przyjmuje rano od 10 do 12 w. Kobiety 4-iej do 6-iej w. śladzię od 11 do 1 i od 4 do 8 pp. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro)
Telefon 9-40.

APOLLO Dziś po raz ostatni
Początek o g. 7. 8 30 i 10 20
Wspaniały film wytwórni „TERRA”
produkcji na sezon 1927 roku
WIEDEN-BERLIN (WIEDZKA KREW)
Charlotte Anders i Bruno Kastner
Słowny dramat z życia powojennego Wiednia i Berlina
ilustracy uruk i rozpuszc obydwo stolic
W roli tytułowej najsłodsza kobieta Wiednia
PONADTO NA SCENIE:
Teatr Artystyczny
RAJSKI PARK
pod kier. B. Orlińskiego
Program
Część 1-2-a
Część 2-ga
Na zakończenie
3 **Odwrotny skutek** Pigułki Herkulesa w 1-akcie
Jak się da, to się zrobi
FINAL z udz. całego zesp.

Najlepszy i najtańszy powielacz
„Witór”
3.000 odbitek z jednego oryginału. Działa prosto bez wywoływania, utrwalenia chemikalij. Daje odbitki wyraźne, czyste Setki zaświadczeń Ministerstw, Instytucji, Wojska, Policji. Cena 160 złotych komplet. Dodatki i papier najtańsze. Dogodne warunki spłaty. Warszawa, Krucza 38. Wysła się za zaliczeniem pocztowym. 945

PROZYM OD KOLDO I WYDOROSZYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI”
WARSZAWA

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — 22 zł. 50 gr. — zamiejscowa wraz z przesyłką — 22 zł. 50 gr. 50. — zagraniczna 22 zł. 90 gr. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość spłaty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, z wyjątkiem połowa spłaty redakc. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabele i inne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwumastozłoty.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz. Drukarnia HISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25. — Tel. 3-90.